

---

# Promocja książki „Polscy mieszkańcy powiatu wschowskiego w walce o zachowanie narodowej tożsamości w pierwszej połowie XX w.”

W 2018 r. obchodzimy 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W związku z obchodami Archiwum Państwowe w Lesznie postanowiło przygotować okolicznościową publikację. W grudniu 2017 r. Archiwum złożyło w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych wnioski na dofinansowanie projektu wydawniczego w postaci książki „Polscy mieszkańcy powiatu wschowskiego w walce o zachowanie narodowej tożsamości w pierwszej połowie XX w.” Projekt uzyskał akceptację, a ponadto został także wsparty przez władze samorządowe Wschowy.

---

Powiat wschowski był jednym z bardziej niemczonych obszarów Wielkopolski. Jedynie w jego północnej części (obecne gminy Wijewo i Włoszakowice) były miejscowości, w których przeważała ludność polska. Pomimo tego także tutaj Polacy podejmowali różne inicjatywy mające na celu zachowanie narodowej tożsamości. Na przestrzeni wieków granice terytorialne powiatu wschowskiego istotnie się zmieniały. Dla czytelności przekazu w publikacji należało określić ich chronologię. Na początku XX wieku powiat wschowski obejmował obszar ustalony po reformie administracyjnej z 1887 r. Przetrwał on w takim stanie do 1920 r., kiedy ostatecznie niewielka jego część znalazła się w granicach odrodzonego państwa polskiego i weszła w skład powiatu leszczyńskiego.

Publikacja składa się z 7 rozdziałów. Każdy z nich rozpoczyna się tekstem, a kończy materiałem ikonograficznym (wykresy oraz reprodukcje map, fotografii, widokówek i dokumentacji aktowej). Rozdział pierwszy dotyczy obszaru i ludności powiatu wschowskiego w pierwszej połowie XX w. Omówiono w nim zmiany granic terytorialnych powiatu wschowskiego na przestrzeni wieków oraz dokonano analizy struktury narodowościowej i wyznaniowej jego mieszkańców na podstawie danych z 1910 r.

W rozdziale drugim scharakteryzowano działalność polskich legalnych organizacji i stowarzyszeń (religijnych, gospodarczych i kulturalnych), dzięki którym podtrzymywano polski język, kulturę i tradycję oraz walczone o pozostawienie ziemi i przedsiębiorstw w polskich rękach. Wspomniano między innymi o działalności założonych w 1904 r. Kółek Rolniczych w Bukówcu Górnym i w Brennie oraz zorganizowanego w listopadzie tego roku Banku Ludowego w Bukówcu Górnym. Pielęgnowaniem polskiej kultury i języka zajmowało się m.in. założone w Brennie w 1905 r. Towarzystwo Świętego Józefa oraz Koło Śpiewu Świętej Cecylii, działające w Bukówcu Górnym.

Rozdział czwarty dotyczy działalności Towarzystwa Tomasza Zana i skautingu we wschowskim gimnazjum. W tym mocno niemczonym mieście grupa polskich uczniów miejscowego gimnazjum założyła w 1894 r. koło samokształceniowe, którego zadaniem było m.in. pogłębianie wiedzy z literatury i historii. Jego pierwszym prezesem był Paweł Steinmetz, późniejszy zasłużony w działalności patriotycznej i społecznej kapłan, zamordowany przez Niemców w czasie okupacji.

Kłęska w I wojnie światowej i wybuch rewolucji na jakiś czas sparaliżowały funkcjonowanie państwa niemieckiego. Polacy w Wielkopolsce jasno deklarowali wolę przyłączenia regionu do odradzającego się państwa polskiego. W listopadzie 1918 r. przekształcono Centralny Komitet Obywatelski w Poznaniu w Naczelną Radę Ludową. Także w powiatach tworzone rady ludowe, które miały być reprezentantem ludności polskiej wobec administracji niemieckiej. Radę Ludową utworzono również pod koniec listopada 1918 r. w powiecie wschowskim. Na jej czele stanął proboszcz parafii we Włoszakowicach ks. Jan Górny. Organizacją polskich działań we Wschowie zajęli się Jan Metelski, wspomagany m.in. przez Annę Lassocińską i Stanisława Voelkla. Aktywność wykazywały także zdecydowanie polskie pod względem narodowościowym wsie, np. Bukowiec Górny i Brenno. Tym zagadnieniom poświęcony jest piąty rozdział książki.

W rozdziale szóstym skupiono się na działaniach podejmowanych w powiecie wschowskim w trakcie trwania powstania wielkopolskiego. Już 30 grudnia 1918 r. (a zatem trzy dni po wybuchu powstania w Poznaniu) do Jana Metelskiego we

---

Wschowie przyjechał por. Wojciech Dombek. Przystąpiono do spisywania Polaków, którzy chcieli wziąć udział w powstaniu zbrojnym przeciwko niemieckiemu zaborcy. Planowano nawet zajęcie Wschowy przez powstańców 9 stycznia 1919 r., kiedy to pod pretekstem przyjazdu na odbywający się w tym dniu targ, miano opanować miasto. Do tego jednak nie doszło, gdyż dwa dni wcześniej (7 stycznia 1919 r.) Niemcy aresztowali na terenie powiatu ponad 40 Polaków i osadzili ich w obozie dla internowanych w Żaganiu. Do działań powstańczych doszło natomiast w północnej części powiatu – obecnie teren gmin Wijewo i Włoszakowice.

Rozdział siódmy książki poświęcony został właśnie walce o zmianę decyzji konferencji pokojowej, na podstawie której Brenno znalazło się w granicach Polski, ale sąsiednie Wijewo miało pozostać po stronie niemieckiej. Wielomiesięczna determinacja polskiej strony przyniosła efekty. W maju 1920 r. do Wijewa przyjechali przedstawiciele Międzynarodowej Komisji Granicznej, którzy ze zrozumieniem odnieśli się do prośby mieszkańców, by tą niemal w pełni zamieszkałą przez Polaków wieś oddać Polsce.

Na końcu umieszczono krótkie noty biograficzne kilkudziesięciu osób, których nazwiska występują w poszczególnych rozdziałach.

W publikacji umieszczono reprodukcje map, fotografii, pocztówek i dokumentacji aktowej, które pochodzą z zasobów: Narodowego Archiwum Cyfrowego w Warszawie oraz Archiwów Państwowych w Lesznie, Poznaniu i w Zielonej Górze, jak również ze zbiorów Muzeum Ziemi Wschowskiej. W przypadku archiwum leszczyńskiego szczególnie cenne okazały się akta dotyczące kombatantów powstania wielkopolskiego zgromadzone w zespołach: 34/458/0 Związek Bojowników o Wolność i Demokrację w Lesznie oraz 34/962/0 Związek Powstańców Wielkopolskich 1918-1919 Roku. Koło Brenno.

Cennym uzupełnieniem, zwłaszcza materiału fotograficznego, są zdjęcia udostępnione przez osoby prywatne.